
Z żalem żegnamy
zmarłego 3 kwietnia 2018 w Zakopanem
bł.p.

Leszka Allerhanda

doktora nauk medycznych,
strażnika pamięci Żydów lwowskich,
współzałożyciela Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu w Polsce,
aktywnego członka oddziału krakowskiego.

Był Człowiekiem wielkiego formatu, o ogromnej wiedzy,
serdecznym i oddanym Kolegą.

Będzie nam Go bardzo brakowało.

*Koleżanki i koledzy
ze Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu*

Baruch Dajan haEmet

Z wielkim bólem żegnamy

dr. med. Leszka Allerhanda

który zmarł w Zakopanem 3 kwietnia 2018 roku w wieku 87 lat.

Pochodził ze znanej rodziny adwokackiej we Lwowie – ojciec Joachim oraz dziadek Maurycy, prof. prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

Po tragicznych przeżyciach związanych z okupacją niemiecką Lwowa (Leszek z rodzicami byli jedynymi ocalonymi spośród 35 krewnych), rodzina przybyła w 1945 roku do Krakowa. Tu zdał maturę w LO im. Tadeusza Kościuszki, po czym rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim UJ. Po ich ukończeniu w 1956 r. rozpoczął pracę w III Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej, kierowanej przez prof. J. Aleksandrowicza (obecna Klinika Hematologii), będąc stypendystą Ministerstwa Zdrowia.

W 1961 roku powołany do służby wojskowej pracował w sanatorium wojskowym w Zakopanem oraz równocześnie jako lekarz wiejski w niedalekim Witowie. Następnie był kierownikiem wielospecjalistycznej przychodni miejskiej Wydziału Zdrowia w Zakopanem. Jako doświadczony lekarz chorób wewnętrznych leczył wielu mieszkańców podtatrzkańskiej stolicy, stając się dzięki swojej bezinteresowności i urokowi osobistemu osobą znaną, lubianą i popularną.

Przez wiele lat był lekarzem kadry narodowej biegaczy Polskiego Związku Narciarskiego, wyjeżdżając na ich zgrupowania i międzynarodowe zawody.

W Zakopanem poślubił Alinę Towarnicką, zapaloną turystkę i sportsmenkę, a również uzdolnioną artystkę, twórcę obrazów malowanych na szkle, wystawianych w wielu galeriach. W ich gościnnym domu, tak w Witowie, a później w Zakopanem przy ul. Tuwima, bywało wiele osób ze świata kultury i sztuki: artyści, pisarze, aktorzy.

Był również kolekcjonerem pamiątek z ukochanego Lwowa, a także sprzętu narciarskiego oraz bibliofilem. Sam wydał dwie książki:

"Zapiski z tamtego świata" w 2003 roku

oraz bogato ilustrowany album "Żydzi Lwowa" w 2010 roku.

Zaprzyjaźniony z Leszkiem Allerhandem ks. Stanisław Musiał pisał o "zniewalającej piękności tekstu i to przy opisie rzeczy strasznych".

Leszek był również producentem filmów dokumentacyjnych poświęconych okresowi II wojny światowej oraz swoim gościom i przyjaciołom, a także pacjentowi naszej Kliniki Mieczysławowi Król-Łęgowskiemu, pt. "Cudze chwalicie, swego nie znacie".

W jego domu nad potokiem gromadzili się zakopiańscy Lwowianie, a sam wielokrotnie jeździł do Lwowa, gdzie oprowadzał nas po śladach swoich dziecięcych ścieżek, jak i po tragicznych drogach okupacyjnych.

Na spotkaniu we Lwowie w Centrum Historii Miejskiej w 2014 roku apelował mimo pełnej konfliktów wspólnej przeszłości – o pojednanie polsko ukraińskie.

Będąc aktywnym członkiem Stowarzyszenia Dzieci Holokaustu brał udział w ich rocznych spotkaniach, sam organizując w Zakopanem kolejny zjazd.

W 2009 roku z inicjatywy i przy poparciu dra Leszka Allerhanda powstał w Krakowie Instytut Zawansowanych Studiów Prawniczych im. Jego dziadka Maurycego Allerhanda.

Dr Leszek Allerhand był wyjątkowym lekarzem o pasji twórczej i artystycznej, świetnym dokumentalistą, Człowiekiem barwnym, życzliwym, dowcipnym, kochającym ludzi i swoje psy, wyprowadzane co dzień o 6.00 rano na Antałówkę.

Był prawdziwym " Człowiekiem renesansu", pełnym ciepła, wielkiej inteligencji i misji łączenia ludzi, łagodzenia konfliktów.

Jego odejście po długiej, ciężkiej chorobie pozostawiło szlachetny ślad wszędzie tam, gdzie żył i pracował oraz wdzięczną pamięć ludzi, pacjentów i przyjaciół, którym zawsze wychodził naprzeciw.

Odpocznij w pokoju, już bez bólu i cierpienia, w poczuciu, że wypełniłeś swoje długie życie niezwykłą wiarą i nadzieją w wielkość człowieka zdolnego do przekraczania wszelkich barier dzielących ludzi.

Świat dzięki Tobie będzie lepszy i piękniejszy, jak niebo nad Twoimi ukochanymi Tatrami. Zakopane, Kraków, a także Warszawa i Londyn są uboższe po Twoim odejściu.

Aleksander B. Skotnicki (Kraków)

Ewa Hirsz i Mirosław Dziurawiec (Zakopane)

Bieta Ficowska (Warszawa)

Lili Pohlmann (Londyn)